

# Armia, Przed prawem

Ty głupcze, zamykam te drzwi  
Ty głupcze, zamykam te drzwi  
Włącz w sobie coś  
Otuł się w koc  
Zainteresuj się czymś  
Ty głupcze, zamykam te drzwi  
Ty głupcze, ja jestem potężny  
Ty głupcze, twój proces idzie źle  
Więc  
Włącz sobie coś  
Otuł się w koc  
Zainteresuj się czymś  
Ty głupcze  
Pomóż mi  
Niech ktoś pomoże mi  
Pomóż mi  
Niech ktoś pomoże mi  
Pomóż mi  
W moim domu nie mieszka już nikt  
Pomóż mi  
Jest tylko poszarpane, zakrwawione dziś  
Pomóż mi  
Czy jest tam ktoś, kto usłyszy mnie  
Pomóż mi  
Czy aby na pewno pukam do właściwych drzwi  
Nie wiem, co będzie dziś  
Nie wiem, co będzie tam  
Całuję twoją twarz  
Przedziwną twarz  
Ty głupcze, zamykam te drzwi  
Ty głupcze, zamykam te drzwi  
Ty głupcze, twój proces idzie źle  
Ty głupcze, twój proces idzie źle  
Włącz w sobie coś  
Otuł się w koc  
Nadchodzi już noc  
Nadchodzi twoja noc  
Ty głupcze, te drzwi były tylko dla ciebie  
To już koniec  
Statek opada na samo dno  
To już koniec  
W astralu właśnie zapanował mrok  
To już koniec  
Blondynka w płomieniach, ona wpada w szal  
To już koniec  
Nie wiesz, co będzie dziś  
Nie wiesz, co będzie tam  
Pocałuj moją twarz  
Ostatni raz  
Nie poddawaj się  
Nie poddawaj się  
Nie poddawaj  
Na tym świecie, pełnym krzyku i łez  
Nie poddawaj się  
Za nami idzie ten, który wchodzi w śmierć  
Nie poddawaj się  
Szalona miłość co się zdarza raz  
Nie poddawaj się  
Teraz, właśnie teraz  
Nie wiem, co będzie dziś  
Nie wiem, co będzie tam  
Całuję twoją twarz  
Ostatni raz  
Ostatni raz

